



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA PIERWSZA

**SPRAWA OLEWNIK-CIEPLIŃSKA I OLEWNIK
przeciwko POLSCE**

(Skarga nr 20147/15)

WYROK

STRASBURG

5 września 2019 r.

OSTATECZNY

05/12/2019

*Wyrok ten stał się ostateczny na zasadach określonych w art. 44 ust. 2 Konwencji.
Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.*

W sprawie Olewnik-Cieplińska i Olewnik przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Pierwsza), zasiadając jako
Izba w składzie:

Ksenija Turković, *Przewodnicząca*,
Krzysztof Wojtyczek,
Aleš Pejchal,
Pauliine Koskelo,
Tim Eicke,
Jovan Ilievski,
Raffaele Sabato, *sędziowie*,

i Abel Campos, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 lipca 2019 roku,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 20147/15) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Trybunału w dniu 14 kwietnia 2015 roku na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez dwóch obywateli polskich, Danutę Olewnik-Cieplińską i Włodzimierza Olewnika (zwanymi dalej „skarżącymi”).

2. Skarżący byli reprezentowani przez A. Legęckiego, adwokata praktykującego w Łodzi. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej („Rząd”) był reprezentowany przez swoich pełnomocników: J. Chrzanowską, a następnie przez J. Sobczaka, z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucali, że państwo nie wywiązało się z obowiązku ochrony życia Krzysztofa Olewnika przed bezprawnymi działaniami osób trzecich oraz nie przeprowadziło skutecznego śledztwa w sprawie jego uprowadzenia i śmierci.

4. W dniu 18 listopada 2015 roku skarga została zakomunikowana Rządowi Polskiemu.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodzili się odpowiednio w 1974 roku i 1949 roku. Mieszkają w Drobinie.

A. Zaginięcie Krzysztofa Olewnika

6. W nocy 26 października 2001 roku Krzysztof Olewnik, będący bratem skarżącej i synem skarżącego, zniknął z domu w Drobinie. Miał wówczas dwadzieścia pięć lat. Krzysztof Olewnik i jego ojciec byli przedsiębiorcami;

ojciec był właścicielem dobrze prosperujących sklepów mięsnych i zakładów przetwórstwa mięsnego. W dniu uprowadzenia Krzysztof Olewnik zorganizował u siebie spotkanie towarzyskie, w którym uczestniczyło czterech miejscowych funkcjonariuszy policji, dwóch byłych funkcjonariuszy policji, jego ojciec i matka oraz trójka jego znajomych. Po przyjęciu Krzysztof Olewnik odwiózł gości do domów i wrócił. Kilka godzin później został uprowadzony z domu przez A, E, F i G.

7. Rankiem 27 października 2001 roku skarżący zauważył, że syn zniknął i zawiadomił policję.

8. Jednocześnie skontaktował się z prywatnym detektywem, K.R., którego zespół przybył na miejsce zdarzenia. Zespół K.R. w kolejnych latach badał sprawę niezależnie od policji.

9. W dniu 29 października 2001 roku porywacze skontaktowali się ze skarżącymi, domagając się okupu. Rodzina ofiary współpracowała z porywaczami, ale kilka prób przekazania pieniędzy zakończyła się niepowodzeniem ze względu na niepodjęcie okupu przez porywaczy. Wielokrotnie kontaktowali się oni z rodziną telefonicznie i przez wiadomości SMS, przesyłali wiadomości głosowe i przekazywali listy pisane odręcznie przez ofiarę. Treść wielu z tych listów wskazywała, że Krzysztof Olewnik może zostać skrzywdzony lub zabity. Skarżący podali następujące przykłady: „narazicie nas na to, że nas złapią, a Krzysiek zostanie pobity”, „będzie to miało dla Krzyśka brutalne konsekwencje”, „jest to zgoda na śmierć Krzyśka” [przypis: tłumaczenie z wyroku Trybunału w języku angielskim]. O wszystkich wiadomościach i połączeniach niezwłocznie informowano policję. W dniu 24 lipca 2003 roku skarżąca przekazała kwotę 300 000 euro jako okup w celu uwolnienia brata. Mimo to porywacze nie uwolnili go.

10. Krzysztof Olewnik był przetrzymywany przez porywaczy przez okres nieomal dwóch lat w trzech różnych lokalizacjach pozostających w niedalekiej odległości względem siebie. Był ukrywany w opuszczonym domu letniskowym, garażu podziemnym i dole na szambo. Zgodnie z wersją wydarzeń przedstawioną przez porywaczy podczas procesu ofiara była przykuta łańcuchem do ściany za szyję i nogę. Była odurzana środkami psychoaktywnymi, kilkakrotnie pobita, źle żywiona i ogólnie poddawana złemu traktowaniu (zob. par. 39 poniżej).

11. W dniu 5 września 2003 roku Krzysztof Olewnik został zamordowany w lesie nieopodal wsi Dzbądz. Okoliczności uprowadzenia i zabójstwa ustalono w listopadzie 2005 roku, a miejsce jego śmierci i miejsce pochowania jego ciała – w październiku 2006 roku.

12. Pogrzeb odbył się w dniu 4 listopada 2006 roku.

B. Śledztwo w sprawie uprowadzenia i zabójstwa

1. Śledztwo prowadzone przez policję

13. W dniu 24 października 2001 roku, przed uprowadzeniem, patrol policji drogowej zatrzymał A kierującego pojazdem należącym do B. A był recydywistą, który w czerwcu 2001 roku opuścił zakład karny.

14. Po zgłoszeniu przez skarżącego zaginięcia syna pierwsi funkcjonariusze policji pojawili się w domu zaginionego o 9:00 rano w dniu 27 października 2001 roku. Sprawę prowadziła lokalna policja z Sierpca. Dokonano przeszukania domu, w trakcie którego zabezpieczono liczne próbki krwi należącej do ofiary, a także inne dowody. Prokurator dyżurujący przybył na miejsce, ale nie wszedł do domu, aby nadzorować policję i wydać stosowne polecenia.

15. Znalaziono spalony pojazd marki BMW należący do znajomego ofiary. Został on skradziony w noc uprowadzenia z posesji należącej ofiary, gdzie pozostawił go właściciel.

16. W dniu 31 października 2001 roku sprawę przekazano specjalnej grupie operacyjno-dochodzeniowej kierowanej przez funkcjonariusza policji R.M. z Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. Grupa operacyjno-dochodzeniowa składała się z dwunastu funkcjonariuszy policji wspieranych w następstwie poufnej decyzji przełożonego jednostki przez K.K., funkcjonariusza policji, który brał udział w przyjęciu w domu ofiary. Śledztwo nadzorował prokurator Prokuratury Rejonowej w Sierpcu, L.W.

17. Grupa operacyjno-dochodzeniowa pod kierownictwem R.M. miała cztery główne hipotezy robocze. Pierwsze trzy zakładały, że Krzysztof Olewnik został uprowadzony przez osoby powiązane z przestępczością zorganizowaną lub małżonków kobiet, z którymi się spotykał. Zgodnie z czwartą teorią – tzw. teorią samouprowadzenia – ofiara upozorowała własne uprowadzenie w celu wymuszenia pieniędzy od ojca. Ku tej wersji skłaniali się policyjni śledczy.

18. W listopadzie 2001 roku policja przesłuchała B, recydywistę mieszkającego w tej samej wsi co ofiara, po czym został on zwolniony. W tym samym miesiącu skarżący przedstawił policji kolejne dowody znalezione w domu ofiary, które wcześniej przeoczono, a mianowicie poplamioną krwią marynarkę i telefon komórkowy.

19. W styczniu i marcu 2002 roku patrol policji drogowej czterokrotnie zatrzymywał A prowadzącego ten sam pojazd co wcześniej, dwa razy w obecności B i raz w obecności D (zob. par. 13 powyżej).

20. Prokurator L.W. nadzorował śledztwo do dnia 25 listopada 2002 roku. Od tamtego momentu do kwietnia 2004 roku sprawę nadzorowało trzech kolejnych prokuratorów z Wydziału do Spraw Przestępczości Gospodarczej Prokuratury Okręgowej w Warszawie (we wrześniu 2004 roku sprawę przekazano Wydziałowi do Spraw Przestępczości Zorganizowanej).

21. W dniu 15 stycznia 2003 roku skarżący otrzymał anonimowy list, z którego wynikało, że porywaczami byli niejacy D i C. W liście wskazano również miejsce przetrzymywania Krzysztofa Olewnika i ostrzegano o zagrożeniu jego życia. Skarżący przekazali list policji, ale informacji w nim zawartych nie uznano za znaczące i nie prowadzono śledztwa w tym kierunku.

22. Między 11 marca 2002 roku a 11 czerwca 2003 roku porywacze nie kontaktowali się z rodziną. W drugiej z wymienionych dat skontaktowali się telefonicznie ze skarżącymi i powtórzyli żądanie okupu w kwocie 300 000 EUR. W dniu 25 czerwca 2003 roku porywacze przesłali rodzinie kartę SIM; korzystali z tego numeru dla celów późniejszych kontaktów ze skarżącymi.

23. W dniu 26 czerwca 2003 roku porywacze skontaktowali się telefonicznie ze skarżącymi, a następnie z Komendą Powiatową Policji w Słubicach. Połączenie wykonali z budki telefonicznej, korzystając z karty. Policja była w stanie powiązać kartę z innymi połączeniami wykonanymi przez porywaczy do rodziny. W dniu 4 lipca 2003 roku policja ustaliła, że osobą, która zadzwoniła na komendę policji, korzystając ze wspomnianej karty telefonicznej, był B. B nie stał się jednak obiektem dalszego śledztwa ani nie objęto go obserwacją policji.

24. W dniu 24 lipca 2003 roku skarżąca przekazała okup w kwocie 300 000 EUR. Policja nie obserwowała skarżącej i nie przechwyciła pieniędzy ani nie zidentyfikowała i nie zatrzymała osób podejmujących okup. Okup odebrali A, B, C, D i H.

25. Między 27 a 30 lipca 2003 roku R.M. i M.L. odbyli podróż do Berlina w celu zbadania informacji, iż Krzysztof Olewnik był tam rzekomo widziany. Informacja okazała się fałszywa.

26. W dniu 1 czerwca 2004 roku policja zatrzymała B w związku z uprowadzeniem Krzysztofa Olewnika. Policja przeszukała mieszkanie B, ale nie odnalazła 40 000 EUR pochodzących z okupu ukrytych pod sofą. Chociaż policja dysponowała różnymi dowodami łączącymi B z uprowadzeniem, został on zwolniony. Śledczy nakazali obserwowanie go.

27. W dniu 7 czerwca 2004 roku w Warszawie doszło do kradzieży nieoznakowanego wozu policyjnego zawierającego szesnaście tomów oryginalnej dokumentacji, w tym akta główne sprawy. W związku z utratą akt prokurator postawił zarzuty dwóm funkcjonariuszom policji (zob. par. 48 poniżej).

28. W następstwie incydentu utraty akt sprawę odebrano grupie operacyjno-dochodzeniowej działającej pod kierownictwem R.M. W dniu 18 sierpnia 2004 roku Komendant Główny Policji powołał specjalną grupę operacyjno-śledczą składającą się z funkcjonariuszy policji z Centralnego Biura Śledczego oraz z Płocka. Pracami grupy kierował G.K.

29. Grupa pod kierownictwem G.K. przystąpiła do analizy połączeń z telefonu komórkowego Krzysztofa Olewnika w okresie po uprowadzeniu

(telefon pozostawał aktywny przez kilka miesięcy po październiku 2001 roku).

30. W dniu 15 kwietnia 2005 roku policja zażądała nagrania z monitoringu supermarketu, na którym widać, że A w dniu 28 października 2001 roku kupił telefon komórkowy, z którego porywacze kontaktowali się ze skarżącymi, i uzyskała to nagranie. Prokurator podjął decyzję o monitorowaniu połączeń z tego numeru dopiero w maju 2005 roku, chociaż numer IMEI urządzenia był znany od początku śledztwa. W dniu 5 maja 2005 roku kasjerka, która sprzedała A telefon, została po raz pierwszy przesłuchana w charakterze świadka i sporządzono portret pamięciowy. Na podstawie zdjęć okazanych przez policję kasjerka rozpoznała A jako osobę, która dokonała zakupu telefonu. Kasjerka stwierdziła również, że funkcjonariusze policji rozpytywali o telefon już w 2001 roku i wzięli taśmę z monitoringu. Oryginalne nagranie wideo zaginęło z akt w nieokreślonej bliżej dacie.

31. W czerwcu 2005 roku policja przeprowadziła szereg przeszukań domów C, D i I oraz zatrzymała A. Został on zwolniony po 48 godzinach bez postawienia mu żadnych zarzutów.

32. W listopadzie 2005 roku świadek, P.S., złożył zeznania i podał imiona i nazwiska osób, które miały porwać Krzysztofa Olewnika.

33. Następnie doszło do zatrzymania B i A pod zarzutem uprowadzenia, o którym informacje pochodziły od świadka.

34. W styczniu i lutym 2006 roku dowody biologiczne (włos) i osmologiczne zabezpieczone w domu Krzysztofa Olewnika zaraz po uprowadzeniu w październiku 2001 roku przesłano do badania biegłym. Badanie DNA włosa przeprowadzono w czerwcu 2006 roku.

35. W dniu 4 kwietnia 2006 roku skarżąca zwróciła się o przekazanie śledztwa innej prokuraturze, zarzucając oczywisty brak skuteczności dotychczasowego śledztwa. W dniu 14 maja [przypis: ze sprawozdania Komisji Śledczej wynika, że może chodzić o lipiec] 2006 roku sprawę przejęła inna grupa operacyjno-śledcza, tym razem złożona z funkcjonariuszy Komendy Głównej Policji specjalizujących się w przestępczości zorganizowanej. W dniu 13 czerwca 2006 roku nadzór nad prowadzeniem śledztwa powierzono Prokuratorze Okręgowej w Olsztynie.

36. W dniu 27 października 2006 roku, po okazaniu dowodu biologicznego znalezionej na miejscu przestępstwa, B przyznał się do uprowadzenia Krzysztofa Olewnika. Wskazał miejsce pochówku ciała.

37. Następnie doszło do zatrzymania przez policję pozostałych członków grupy przestępczej.

38. W dniu 9 sierpnia 2007 roku prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie wniósł do Sądu Okręgowego w Płocku akt oskarżenia przeciwko dwunastu osobom zaangażowanym w uprowadzenie i zabójstwo Krzysztofa Olewnika.

2. Proces sądowy

39. W dniu 31 marca 2008 roku Sąd Okręgowy w Płocku wydał wyrok skazujący wobec dziesięciu osób w związku z ich przynależnością do zorganizowanej grupy przestępczej stworzonej w celu uprowadzenia Krzysztofa Olewnika oraz popełnieniem innych przestępstw. W grupie tych dziesięciu osób byli B i C, którzy za zabójstwo Krzysztofa Olewnika zostali skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Pozostałe osoby skazano na karę pozbawienia wolności w wymiarze od roku do czternastu lat (II K 119/07). Wyrok opierał się w dużej mierze na szczegółowych wyjaśnieniach złożonych przez B, C, D i F, którzy przyznali się do winy. Opisali oni również warunki, w których przetrzymywany był Krzysztof Olewnik (zob. par. 10 powyżej). Sąd przyjął, że przywódcą grupy był A, który jednak nie dożył końca procesu (zob. par. 74 poniżej).

Ponadto sąd rozpoznający sprawę nakazał siedmiu głównym członkom grupy przestępczej zapłatę skarżącemu 1 200 000 PLN odszkodowania za szkodę majątkową z tytułu okupu wpłaconego przez niego w dniu 24 lipca 2003 roku (zgodnie z art. 415 § 1 Kodeksu postępowania karnego). Sąd przychylił się do wniosku skarżącego o powiększenie ww. kwoty o odsetki naliczone od daty wniesienia pozwu cywilnego, a więc od 11 października 2007 roku. Sąd wyliczył kwotę odszkodowania na podstawie średniego kursu w okresie między rokiem 2003 a 2008, uznając, że stanowi ono równowartość 300 000 EUR.

Skarżący uczestniczyli w procesie w charakterze oskarżycieli posiłkowych.

40. Od wyroku odwołały się wszystkie strony.

41. W dniu 8 grudnia 2008 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie dokonał zmiany wyroku, utrzymując jednak wyrok skazujący i wysokość kar (II Aka 306/08).

42. W dniu 8 stycznia 2010 roku wyrok podtrzymał Sąd Najwyższy (II KK 153/09).

43. Skarżący domagał się wykonania wyroku w zakresie zapłaty odszkodowania nakazanego przez sąd. Komornik sądowy nie zdołał jednak odzyskać od dłużników zasądzonych kwot, ponieważ nie mieli oni majątku ani dochodu bądź zmarli przed zakończeniem postępowania egzekucyjnego (zob. par. 74, 75 i 76 poniżej).

3. Śledztwo w toku

44. W dniu 21 grudnia 2009 roku policja odkryła przeoczony wcześniej dowód kryminalistyczny (krew) w domu Krzysztofa Olewnika. Skarżący podnosili, że dom przeszukiwano prawie dziesięć razy i za każdym razem odnajdowano przeoczony wcześniej materiał dowodowy.

45. W 2010 roku dokonano wyjęcia ciała Krzysztofa Olewnika z grobu, ale jego tożsamość została potwierdzona. W 2011 roku biegli medycyny

sądowej przygotowali opinie w odpowiedzi na pytania prokuratora dotyczące w szczególności błędów popełnionych podczas pierwszego badania *post mortem* (zob. również par. 71 poniżej).

46. Śledztwo w sprawie zaangażowania w uprowadzenie i zabójstwo Krzysztofa Olewnika innych – niezidentyfikowanych – osób toczy się przed Prokuraturą Apelacyjną w Gdańsku (Ap V Ds 11/09). Śledztwo to prowadzi grupa funkcjonariuszy policji z Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji. Wygląda na to, że w toku śledztwa policja przesłuchiwała i na krótki okres aresztowała J.K., znajomego i współpracownika Krzysztofa Olewnika.

47. Rząd w odpowiedzi na zadane mu pytania nie przedstawił żadnych znaczących informacji dotyczących przebiegu prowadzonego później śledztwa. Podniósł, że informacje dotyczące śledztwa w toku są objęte klauzulą poufności. Skarżący podnosili, że władze nie podjęły żadnych znaczących kroków w celu wyjaśnienia okoliczności uprowadzenia i śmierci Krzysztofa Olewnika.

C. Śledztwo w sprawie zarzucanej niekompetencji władz

1. Utrata akt sprawy

48. W następstwie utraty w dniu 7 czerwca 2004 roku wszystkich szesnastu tomów akt sprawy, pozostawionych przez funkcjonariuszy policji w pojeździe w Warszawie, prokurator wszczął przeciwko nim śledztwo. Śledztwo to umorzono w dniu 7 września 2004 roku.

49. W dniu 7 lutego 2005 roku postanowienie o umorzeniu śledztwa zostało uchylone przez Prokuratora Krajowego, który nakazał prowadzenie dalszych czynności w związku z możliwością niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy policji skutkującego utratą akt.

50. W dniu 14 maja 2005 roku śledztwo to umorzyła prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Rząd podniósł, iż kwestia ta jest przedmiotem badania w ramach toczącego się śledztwa (zob. par. 47 powyżej).

2. Postępowanie przeciwko funkcjonariuszom policji

(a) M.G.

51. W dniu 22 marca 2006 roku funkcjonariusz policji M.G. został zatrzymany i usłyszał zarzuty udzielania informacji z policyjnych baz danych osobom nieuprawnionym. Rząd poinformował, że postępowanie jest nadal w toku, ale nie ma bezpośredniego związku ze sprawą Krzysztofa Olewnika.

(b) Postanowienie z dnia 31 grudnia 2013 roku.

52. W dniu 31 grudnia 2013 roku Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku (Ap V Ds 12/09) umorzyła śledztwo w sprawie zarzucanego niedopełnienia

obowiązków służbowych związanych z uprowadzeniem Krzysztofa Olewnika, w tym utrudniania śledztwa poprzez wprowadzanie do policyjnej bazy danych fałszywych numerów IMEI. Z uwagi na przedawnienie umorzono śledztwo w sprawie przeprowadzenia przeszukania domu ofiary bez zachowania odpowiednich standardów. Kontynuowano śledztwo w sprawie prawidłowości nadzoru grupy operacyjno-śledczej – na różnych poziomach w ramach struktur policyjnych – i nie stwierdzono, aby doszło do popełnienia przestępstwa. Prokuratura umorzyła śledztwo dotyczące okresu od maja 2006 roku do maja 2008 roku wszczęte na podstawie twierdzenia, iż śledztwo przeciwko A, B i C oraz innym członkom grupy przestępczej umorzono przedwcześnie oraz z naruszeniem odpowiednich przepisów, wobec braku znamion czynu zabronionego.

(c) **R.M. i M.L.**

53. W dniu 27 czerwca 2007 roku Prokuratura Okręgowa w Olsztynie wszczęła śledztwo w sprawie możliwości niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy policji i prokuratorów w latach 2001-2005 w toku czynności prowadzonych w sprawie Krzysztofa Olewnika (Ap Ds 12/09). Śledztwo wszczęto w odpowiedzi na zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone przez skarżącego.

54. W dniu 24 kwietnia 2008 roku prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie wydał postanowienie o zatrzymaniu trzech funkcjonariuszy policji: R.M., M.L. i S.C. Zostali oni zatrzymani w dniu 28 kwietnia 2008 roku, ale zwolniono ich na podstawie postanowienia sądu. W dniu 29 kwietnia 2008 roku funkcjonariuszom tym postawiono zarzuty, między innymi, niedopełnienia obowiązków służbowych.

55. Śledztwo przeniesiono do wydziału zamiejscowego Prokuratury Krajowej w Gdańsku, a następnie do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.

56. W dniu 21 grudnia 2012 roku Prokuratura Apelacyjna (Ap V Ds 54/12) skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko R.M. i M.L. Funkcjonariuszom policji postawiono kilka zarzutów nadużycia uprawnień (przewidzianych art. 231 Kodeksu karnego), które to czyny miały zostać popełnione w okresie między 31 października 2001 roku a 17 sierpnia 2004 roku, gdy prowadzili oni śledztwo w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika. Prokurator uznał również, że czyny te stanowiły narażenie osoby na niebezpieczeństwo, a więc przestępstwo z art. 160 § 1 Kodeksu karnego. Sam akt oskarżenia liczył 333 strony i opierał się na zeznaniach 655 świadków przesłuchanych w toku śledztwa. Prokurator wnioskował o dopuszczenie przez sąd 909 dowodów i przesłuchanie siedemdziesięciu jeden świadków. Skarżący uczestniczyli w procesie w charakterze oskarżycieli posiłkowych.

57. Funkcjonariuszom policji postawiono zarzuty nadużycia uprawnień, a w szczególności: niezabezpieczenia dowodów, które mogły być dostarczone przez sprzedawczynię z supermarketu, która była w stanie zidentyfikować A; niezbadanie anonimowego listu ze stycznia 2003 roku, w którym

wymieniono B i C jako osoby zaangażowane w uprowadzenie; opóźnienia w zbadaniu połączeń wykonywanych przez porywaczy przy pomocy znanej karty SIM, co doprowadziłyby do powiązania z A i C; brak nadzoru nad przekazaniem okupu w dniu 24 lipca 2003 roku oraz zniszczenie dwóch dowodów pochodzących z monitorowania telefonu komórkowego związanego z uprowadzeniem.

58. W dniu 10 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Płocku uznał obydwu funkcjonariuszy za niewinnych. Sąd uznał, że zarzuty z art. 160 Kodeksu karnego były bezpodstawne, a ponadto – od września 2013 roku ich karalność podlegała przedawnieniu. Co się tyczy przestępstwa nadużycia uprawnień z art. 231 Kodeksu karnego, sąd orzekł, że działania i zaniechania przypisane przez prokuratora dwóm oskarżonym można by badać jedynie w wymiarze nieumyślnej lekkomyślności lub nieostrożności. Tego rodzaju czyn stanowiłby raczej przestępstwo z art. 231 § 3 Kodeksu karnego. W ocenie sądu zdarzenia, których dotyczyły zarzuty postawione oskarżonym, powinny być rozpatrywane jako osobne naruszenia, w związku z czym ich karalność ulegałyby przedawnieniu w różnych datach w 2013 roku. Na korzyść funkcjonariuszy policji, jak zauważył sąd, przemawiało między innymi, że śledztwo powinno być prowadzone przez prokuratora, który powinien był przekazać policji instrukcje podjęcia określonych czynności. W przedmiotowym śledztwie prokurator zachowywał postawę bierną. Sąd przeanalizował również dowody przeciwko oskarżonym dotyczące każdego ze stawianych im zarzutów i stwierdził, że nie wyrządzili oni istotnej szkody, czego wymaga art. 231 § 3 Kodeksu karnego.

59. W dniu 14 października 2014 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał wyrok w mocy. Karalność czynów zabronionych uległa przedawnieniu z dniem 17 sierpnia 2014 roku, co uniemożliwiło sądowi wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Skarżący otrzymał odpis wyroku w dniu 1 grudnia 2014 roku.

(d) H.S.

60. W dniu 25 stycznia 2013 roku prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku (Ap V Ds 12/09) umorzył postępowanie przeciwko H.S., innemu funkcjonariuszowi policji z Płocka, który prowadził czynności w związku ze sprawą w okresie między 29 października 2001 roku a majem 2006 roku, ponieważ nie doszło do popełnienia przestępstwa. Funkcjonariuszowi postawiono zarzut nadużycia uprawnień z naruszeniem art. 231 Kodeksu karnego, w szczególności, z powodu nieprzedstawienia w charakterze dowodów przedmiotów znalezionych obok spalonego pojazdu marki BMW, nagrania wideo z supermarketu uzyskanego w listopadzie 2001 roku, na którym widoczny jest jeden z porywaczy, jak również nagrania wideo ze stacji benzynowej, gdzie porywacze porzucili telefon, z którego korzystali w celu kontaktowania się z rodziną ofiary, co opóźniło wykrycie sprawców i przeszkodziło w uwolnieniu Krzysztofa Olewnika, a w rezultacie

doprowadziło do jego śmierci w dniu 5 września 2003 roku. Funkcjonariuszowi postawiono również zarzut niepodjęcia czynności w następstwie otrzymania anonimowego listu z dnia 15 stycznia 2003 roku, w którym wymieniono faktycznych sprawców przestępstwa i opisano okoliczności jego popełnienia.

61. W ocenie prokuratora funkcjonariusz policji nie miał wiedzy o zdarzeniach, na których oparto zarzuty, lub jego zaniechanie nie było umyślne. Z uwagi na okoliczności sprawy funkcjonariusz policji nie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej za ostateczny rezultat sprawy, a mianowicie za zabójstwo ofiary przez inne osoby.

62. W dniu 22 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Płocku oddalił zażalenie wniesione przez skarżącą na postanowienie z dnia 25 stycznia 2013 roku i utrzymał w mocy ww. postanowienie. Sąd zgodził się, że w sprawie doszło do wielu błędów i uchybień, jednak nie były one wystarczające, by uznać, że funkcjonariusz H.S. dopuścił się popełnienia przestępstwa.

3. Postępowanie przeciwko prokuratorom

(a) Śledztwo główne

63. W dniu 18 grudnia 2012 roku prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku postanowił umorzyć śledztwo dotyczące kilku prokuratorów prowadzących przedmiotową sprawę (ApV Ds 12/09). W tym postępowaniu nie postawiono prokuratorom żadnych zarzutów.

64. Ze względu na przedawnienie nie stanowiły przedmiotu postępowania następujące zarzucane nadużycia uprawnień z naruszeniem art. 231 Kodeksu karnego, których mieli się rzekomo dopuścić różni prokuratorzy, działając tym samym na niekorzyść Krzysztofa Olewnika i interesu publicznego:

(i) zaniechanie po stronie A.N. w dniu 27 października 2001 roku w związku z brakiem osobistego nadzoru nad przeszukaniem nieruchomości i nadzoru nad zabezpieczeniem dowodów przez policję, chociaż prawo zobowiązywało go do takiego nadzoru;

(ii) zaniechanie po stronie L.W. w okresie od 29 października 2001 roku do 25 listopada 2002 roku, w szczególności w związku z nieprawidłową analizą sprawy, brakiem nadzoru nad działaniami policji i zastosowaniem nieprawidłowych procedur po uzyskaniu dowodu z rozmów telefonicznych, co doprowadziło do istotnych opóźnień w wykryciu i zatrzymaniu sprawców uprowadzenia;

(iii) zaniechanie po stronie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Płocku, który nadzorował pracę L.W. w okresie od dnia 31 października 2001 roku do dnia 25 listopada 2002 roku w związku z nieprzestrzeganiem zasad prawidłowego nadzoru, co przyczyniło się do wielu popełnionych błędów.

Zbadano również zarzucane zaniechania po stronie innych prokuratorów, którzy byli na przestrzeni lat zaangażowani w prowadzenie tej sprawy, jednak wszystkie postępowania umorzono.

65. W przedmiocie pkt (i) powyżej, jeżeli chodzi o czynności prokuratora A.N., dyżurującego w czasie stwierdzenia uprowadzenia, w toku śledztwa ustalono, że w dniu 27 października 2001 roku popełnił on szereg zaniedbań. Ze względu na wagę czynów zaistniałych pomimo wyraźnych przepisów prawa zobowiązujących prokuratora do podjęcia w tego rodzaju okolicznościach konkretnych działań nie było możliwe uznanie ich za czyny nieumyślne. Tym niemniej w toku postępowania stwierdzono ostatecznie, że A.N. nie ponosi odpowiedzialności karnej ze względu na przedawnienie czynów.

66. W przedmiocie pkt (ii) powyżej, jeżeli chodzi o działania prokuratora L.W. w okresie ponad jednego roku, śledczy zwrócili uwagę z jednej strony na ograniczone zaangażowanie w sprawę, liczne błędy i zaniechania. Z drugiej strony uznali, że działał on w granicach możliwości prawnych i organizacyjnych, które utrudniały jego pracę. L.W. był prokuratorem rejonowym prowadzącym wiele spraw, których liczba rosła w okresie pracy nad sprawą Olewnika. Podczas dokonywania oceny pracy prokuratorów rejonowych szczególną uwagę zwracano na rezultaty i liczbę zamkniętych spraw. Wewnętrzny system organizacji prokuratury sprawiał, że prokurator nie miał wsparcia przełożonych, mimo iż nie posiadał żadnego doświadczenia w tego typu sprawach.

67. Postanowienie z dnia 18 grudnia 2012 roku kończyło się następującym wnioskiem:

„Reasumując niniejsze rozważania, nie sposób jednak nie zwrócić uwagi (podobnie jak uczyniła to Komisja Śledcza Sejmu RP), że źródła dramatycznego – bo zakończonego śmiercią Krzysztofa Olewnika – niepowodzenia Policji i Prokuratury w przedmiotowej sprawie są o wiele głębsze niż tylko indywidualne błędy konkretnych prokuratorów. Za porażkę tę odpowiada cały system funkcjonowania Prokuratury, ale również postawa władzy ustawodawczej i wykonawczej, które nie potrafiły stworzyć, ani prawnie, ani finansowo, przede wszystkim odpowiedniej struktury Prokuratury, w której tak poważne zdarzenia, jak uprowadzenie człowieka byłyby natychmiast przekazywane w ręce odpowiednio do tego przygotowanych prokuratorów i policjantów. Takiej, w której natychmiast wszystkie środki i uwaga skupiłaby się na uwolnieniu przetrzymywanej ofiary. Organizacja aparatu ścigania zawiodła w sprawie K. Olewnika i nie zmienia tego faktu sukces osiągnięty przede wszystkim pracą prokuratora R. W. i funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji, którzy rozpoczęli oraz w dużej mierze zrealizowali skuteczne ustalenie i schwywanie sprawców porwania i zabójstwa K. Olewnika”. [przypis: tłumaczenie z wyroku Trybunału w języku angielskim]

(b) Pozostałe informacje

68. W dniu 30 października 2009 roku Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym oczyścił z zarzutów C.K., prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie [przypis: tłumaczenie za źródłem zawierającym błąd merytoryczny; prokuratorem oczyszczonym z zarzutów jest P.J.]. Postępowanie dyscyplinarne wszczęto na wniosek skarżącego.

4. Śledztwo przeciwko organom centralnym

69. W dniu 16 kwietnia 2013 roku prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku umorzył śledztwo (Ap V Ds 12/09) w sprawie zarzucanego niedopełnienia obowiązków służbowych z naruszeniem art. 231 Kodeksu karnego w okresie między 27 października 2001 roku a 10 sierpnia 2007 roku. Śledztwo prowadzono przeciwko przedstawicielom organów centralnych Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności Prezydentowi, Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Sprawiedliwości, Prokuratorowi Generalnemu, Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz posłom i senatorom w związku z niepodjęciem działań zmierzających do skutecznego zakończenia postępowania karnego w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika w sposób zgodny z przepisami Kodeksu postępowania karnego i innymi przepisami prawa. Ich bezczynność, działająca na szkodę Krzysztofa Olewnika i jego najbliższych oraz przeciwko interesowi publicznemu, utrudniła uwolnienie Krzysztofa Olewnika, spowodowała opóźnienie w wykryciu i zatrzymaniu sprawców uprowadzenia i zabójstwa, a także poskutkowało utratą części materiału dowodowego.

70. Prokurator uznał, że w świetle okoliczności faktycznych sprawy oraz przepisów prawa nie istnieją podstawy, aby postawić najwyższym rangą urzędnikom cywilnym zarzuty karne. W szczególności nie było podstaw do zbadania, czy Minister Sprawiedliwości może ponosić odpowiedzialność karną za obarczone wadami śledztwo.

5. Biegli medycyny sądowej

71. W dniu 28 grudnia 2012 roku prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku skierował do Sądu Rejonowego w Elblągu akt oskarżenia przeciwko biegłemu medycyny sądowej, J.D., a także naczelnik Laboratorium Kryminalistycznego w Olsztynie, B.Z. (Ap V Ds 63/12). Zarzuty dotyczyły stwierdzonych w 2006 roku uchybień w oględzinach i identyfikacji ciała Krzysztofa Olewnika. W szczególności chodziło o późniejsze zaginięcie próbek kości i tkanek pobranych do badania DNA w celu potwierdzenia tożsamości zmarłego. Wszystkie próby odnalezienia ww. dowodów zakończyły się niepowodzeniem i w 2010 roku konieczne było wyjęcie zwłok z grobu celem potwierdzenia, iż pochowane ciało należało do Krzysztofa Olewnika (zob. par. 38 powyżej).

72. Postępowanie jest w toku, a skarżący występuje w nim jako oskarżyciel posiłkowy.

D. Pozostałe zagadnienia

1. Zgony i samobójstwa

73. W dniu 12 grudnia 2006 roku zmarł P.S., główny świadek, który wskazał porywaczy (zob. par. 26 powyżej). Przed śmiercią skarżył się,

że otrzymuje groźby, a ze sposobu ich sformułowania wynikało, że szczegóły zeznań, które złożył, mogły dotrzeć do sprawców. Wszczęto śledztwo w sprawie groźb wobec świadka, jednak nie podjęto żadnych działań w celu ustalenia źródła przecieku w grupie operacyjno-śledczej. Świadek miał umrzeć na chorobę przewlekłą, w związku z czym jego śmierć nie stanowiła przedmiotu śledztwa.

74. W dniu 18 czerwca 2007 roku A, domniemany przywódca grupy przestępczej, która dokonała uprowadzenia, będący właścicielem domu, w którym przetrzymywano Krzysztofa Olewnika, popełnił samobójstwo w Areszcie Śledczym w Olsztynie. We wcześniejszych godzinach tego samego dnia zapoznawał się z aktami sprawy, a przed powrotem do celi został przeszukany; zachowywał się normalnie.

A znaleziono powieszzonego w jego jednoosobowej celi (w pozycji półsiedzącej, przypominającej pozycję osoby oglądającej telewizję, z uniesionym jednym palcem lewej ręki – przymocowanym taśmą klejącą do krat okiennych). Pozostawił on testament i list do rodziny. Badanie *post mortem* wykazało obecność w ciele śladowych ilości amfetaminy i alkoholu.

W dniu 31 lipca 2008 roku prokurator Prokuratury Rejonowej w Olsztynie wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie nagłej śmierci A i ewentualnego zaniedbania po stronie strażników więziennych. W dniu 8 marca 2010 roku Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny postanowił wznowić śledztwo w sprawie śmierci świadka. Śledztwo to umorzono ostatecznie w dniu 29 kwietnia 2011 roku.

75. W dniu 4 kwietnia 2008 roku B, którego skazano za zabójstwo p. Olewnika na karę dożywotniego pozbawienia wolności, popełnił samobójstwo w trakcie odbywania kary w Zakładzie Karnym w Płocku. Lekarz przeprowadzający badanie *post mortem* odnotował obrażenia na rękach zmarłego, które mógłby on odnieść, gdyby był trzymany za ręce i przytrzymywany w określonej pozycji lub które mogłyby być spowodowane ciosami zadanymi bezpośrednio przed śmiercią. W dniu 31 grudnia 2010 roku prokurator Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie nagłej śmierci B i ewentualnego zaniedbania po stronie strażników więziennych. Rodzina B nie odwołała się od ww. postanowienia i stało się ono prawomocne.

76. W dniu 19 stycznia 2009 roku C, którego skazano za zabójstwo p. Olewnika na karę dożywotniego pozbawienia wolności, popełnił samobójstwo w trakcie odbywania kary w Zakładzie Karnym w Płocku. W dniu 13 stycznia 2011 roku prokurator Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie nagłej śmierci C i ewentualnego zaniedbania po stronie strażników więziennych. Uznano między innymi, że do złamania żeber stwierdzonego u C mogło dojść podczas próby resuscytacji. Rodzina C nie odwołała się od ww. postanowienia i stało się ono prawomocne.

77. A, B i C mieli status „niebezpiecznych więźniów”, w związku z czym mieli ograniczony kontakt z innymi osadzonymi i stosowano wobec nich wiele dodatkowych środków bezpieczeństwa. W szczególności przebywali oni w jednoosobowych monitorowanych celach, ich kontakt z innymi osadzonymi był znacznie ograniczony, po każdym opuszczeniu celi byli poddawani kontroli osobistej, a ich cele były codziennie przeszukiwane.

78. W trakcie odbywania kary B i C odmawiali wyjść na przysługujący im spacer i pozostawali w swoich jednoosobowych celach; B odmawiał udziału w spacerach od września 2006 roku. C został przeniesiony do Zakładu Karnego w Płocku zaledwie dziesięć dni przed śmiercią. Obaj informowali organy, że obawiają się o swoje życie.

79. W dniu 12 lipca 2009 roku samobójstwo popełnił M.K. Był to strażnik więzienny, który był na służbie w Areszcie Śledczym w Olsztynie w dniu, w którym A popełnił samobójstwo.

2. Zwolnienia

80. W dniu 20 stycznia 2009 roku Prezes Rady Ministrów przyjął rezygnację Z. Ćwiąkalskiego ze stanowiska Ministra Sprawiedliwości, który „jako zwierzchnik służb odpowiedzialnych za wyjaśnienie sprawy uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika, ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za zaniechania i słabość tych służb”.

81. Jednocześnie doszło do zwolnienia ze stanowisk szeregu osób: Prokuratora Krajowego, wiceministra Sprawiedliwości odpowiedzialnego za więziennictwo, Dyrektora Generalnego Służby Więziennej i dyrektora Zakładu Karnego w Płocku.

3. Sejmowa komisja śledcza

82. W dniu 13 lutego 2009 roku Sejm RP powołał sejmową komisję śledczą do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika. Odbyło się 136 posiedzeń Komisji, w których trakcie przesłuchano 109 osób, w tym niektóre kilkakrotnie. Komisja zwracała się o informacje do szeregu ministrów i innych podmiotów państwowych, jak również agencji wywiadu. Przeanalizowała również 395 tomów akt zebranych w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika. Wreszcie przeanalizowała też opinie biegłych dotyczące pracy policji (metody, współpraca służb, dowody) oraz zagadnień związanych ze Służbą Więzienną.

83. Podczas posiedzenia w dniu 17 maja 2011 roku Sejm przyjął obszerne sprawozdanie końcowe (liczące 235 stron), w którym – w istotnym zakresie – stwierdzono, co następuje:

„Sejm wyznaczył Komisji (tym samym określając jej zakres działania) następujące zadania:

1) zbadanie prawidłowości działań Prokuratury i Policji w postępowaniach karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika;

2) zbadanie prawidłowości działań Służby Więziennej, Policji i Prokuratury w zakresie wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności wobec osób aresztowanych lub skazanych w postępowaniach karnych, o których mowa w pkt 1;

3) zbadanie prawidłowości działań organów administracji rządowej w zakresie czynności dotyczących postępowań karnych, o których mowa w pkt 1, oraz wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności wobec osób aresztowanych lub skazanych w tych postępowaniach karnych”.

84. Jak stwierdziła Komisja w swoich uwagach wstępnych:

„Komisja ma świadomość, że prowadzone w dalszym ciągu czynności operacyjno-procesowe mogą zmienić niektóre dotychczasowe cząstkowe ustalenia organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, nie mogą jednak podważyć faktów, iż ponad wszelką wątpliwość, Krzysztof Olewnik był przetrzymywany jako zakładnik w celu zmuszenia [jego ojca] do zapłacenia za niego okupu, zaś jego pozbawienie wolności łączyło się ze szczególnym udrczeniem, a następnie, po przekazaniu przez jego rodzinę okupu za jego uwolnienie, został zamordowany”.

85. Co się tyczy początkowej reakcji policji na zaginięcie Krzysztofa Olewnika, Komisja odnotowała następujące uchybienia: funkcjonariusz policji kierujący grupą techników kryminalistycznych był niedoświadczony, nie zabezpieczył ogrodzenia miejsca popełnienia przestępstwa, zabezpieczył próbki krwi bez zachowania należytej ostrożności, nie dokonał pełnego przeszukania nieruchomości i przeoczył wiele dowodów. Dla zilustrowania tej niekompetencji Komisja przywołała przykład: osiem lat po zdarzeniach pod sofą w salonie ofiary ujawniono próbkę krwi niezidentyfikowanego mężczyzny. Innym przykładem uchybienia było włączenie funkcjonariuszy obecnych na przyjęciu w domu Krzysztofa Olewnika w noc jego uprowadzenia w skład grupy operacyjno-dochodzeniowej.

86. Komisja przeanalizowała pracę grupy działającej pod kierownictwem R.M., którą powołano do prowadzenia sprawy w okresie od 31 października 2001 roku do 18 sierpnia 2004 roku. W analizie, której poświęcono ponad czterdzieści stron, wykazano szereg zaniechań, w tym podstawowe błędy w zakresie nowoczesnych metod pracy policji oraz całkowitą bierność grupy działającej pod kierunkiem R.M. Policja nie stosowała metod technicznych i operacyjnych umożliwiających śledzenie osób (przykładowo przeszukiwania policyjnych baz danych), łączności (przykładowo monitorowania telefonów komórkowych i stacjonarnych) czy przedmiotów (przykładowo oznaczenia i śledzenia banknotów przekazanych jako okup). Do uchybień przypisanych grupie należało:

(a) niewykorzystanie zeznań świadka, która sprzedała telefon A, ani nagrania z monitoringu pochodzącego z supermarketu do maja i czerwca 2005 roku. Nawet wiele lat później świadek była w stanie rozpoznać A, ponieważ przypominał on jej sławnego piosenkarza. Nagranie wideo uzyskał

funkcjonariusz policji M.L. w 2001 roku, ale zaginęło ono w niewyjaśnionych okolicznościach;

(b) brak faktycznego badania kart telefonicznych i kart SIM wykorzystywanych przez porywaczy;

(c) brak znaczących działań następczych po otrzymaniu anonimowego listu w styczniu 2003 roku;

(d) brak wsparcia dla zdesperowanej rodziny ofiary, którą pozostawiono samą sobie w negocjowaniu z porywaczami;

(e) „improvizowany i niekontrolowany” nadzór nad przekazaniem okupu w dniu 24 lipca 2003 roku, mimo iż policja wiedziała o nim od 11 czerwca 2003 roku i miała czas na przygotowanie się do operacji. Co więcej, mimo iż rodzina sporządziła kserokopie banknotów przekazanych w ramach okupu, policja nie zabezpieczyła tego dowodu, w związku z czym kilkakrotnie, gdy banknoty o nominale 500 euro były okazywane w bankach lub kantorach, nie można było powiązać ich ze sprawą; numery seryjne banknotów przekazano Generalnemu Inspektorowi Nadzoru Bankowego dopiero w dniu 21 grudnia 2004 roku, gdy sprawę przejęła inna grupa policji;

(f) brak śledztwa i ścigania osób odpowiedzialnych za utratę całości akt sprawy w następstwie kradzieży pojazdu, w którym się znajdowały, w dniu 7 czerwca 2004 roku; oraz

(g) dwa udokumentowane przypadki zniszczenia ważnych dowodów.

87. Komisja odniosła się również do tego, iż grupa działająca pod kierownictwem R.M. nie była objęta znaczącym nadzorem przez M.K., zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Radomiu, mimo iż wymagało tego prawo. Nadzór na innych szczeblach w ramach struktur policji był również „znikomy” oraz skażony powiązaniem towarzyskimi i biznesowymi.

88. Pracę policji powinien nadzorować prokurator, który musi kierować śledztwem. W szczególności pierwsze kilka lat prowadzenia przedmiotowej sprawy charakteryzowało się biernością poszczególnych prokuratorów. Winę ponosił w szczególności prokurator L.W., który nadzorował śledztwo w czasie, gdy prowadziła je grupa pod kierownictwem R.M. Komisja uznała, że prokurator „nie miał pełnej wiedzy na temat zgromadzonych informacji”, „nie wiedział, że w grupie pracują policjanci, którzy brali udział w spotkaniu w domu Krzysztofa Olewnika poprzedzającym uprowadzenie”, „nie kontrolował, czy składane przez niego polecenia były realizowane przez policjantów” i „nie interesował się w trakcie przekazania okupu jak przebiega akcja”. Nigdy nie był w domu ofiary, nie był świadomy istnienia nagrania z supermarketu itd. Ogólnie rzecz biorąc, był niedoświadczony w sprawach tego rodzaju i pozostał bierny.

89. Komisja przeanalizowała również poziom nadzoru w ramach struktur prokuratury i uznała go za słaby. Sprawa przytłoczyła nawet prokuratorów wyższego szczebla, którzy domagali się wyłączenia jej z ich zakresu odpowiedzialności.

90. Prokuratorzy, którzy przejęli sprawę od L.W., popełniali kolejne błędy. Obejmowały one między innymi niepodjęcie żadnych działań w następstwie otrzymania anonimowego listu w dniu 14 stycznia 2003 roku, brak nadzoru nad działaniami związanymi z przekazaniem okupu, sześciomiesięczne opóźnienie w zwróceniu się do prywatnych operatorów telekomunikacyjnych o numery kart telefonicznych wykorzystywanych w łączności przez porywaczy itd.

91. Komisja analizowała również działania drugiej grupy policyjnej pod kierownictwem G.K., którą powołano w dniu 18 sierpnia 2004 roku w celu prowadzenia śledztw w sprawie i która zajmowała się sprawą do dnia 14 maja 2006 roku. Wygląda na to, że grupa pozostawała pod wpływem teorii o samouprowadzeniu, w myśl której Krzysztof Olewnik upozorował własne uprowadzenie w celu wymuszenia pieniędzy od ojca. Ogólnie rzecz biorąc, Komisja zauważyła, że śledztwo wyraźnie przyspieszyło, a nowi prokuratorzy, którzy przejęli sprawę, postępowali starannie. Na tym etapie prokurator analizował dwie teorie: pierwszą – uprowadzenia Krzysztofa Olewnika przez zorganizowaną grupę przestępczą lub grupę powiązaną z policją i drugą – samouprowadzenia.

92. Jeżeli chodzi o kolejnych prokuratorów i prokuratorów nadzorujących śledztwo, Komisja zauważyła, że podjęli oni wiele czynności zmierzających do naprawy popełnionych wcześniej błędów. Jak jednak stwierdził przed Komisją jeden z nich: „w tej sprawie popełniono najwięcej błędów w tej fazie początkowej, które w tego typu sprawach o charakterze kryminalnym mają decydujące znaczenie o losie całego postępowania później. Nigdy się już tak naprawdę nie dowiemy, co by było, gdyby porządnie zrobić wstępne czynności, rozpoczynając od oględzin miejsca zdarzenia, zabezpieczenia odpowiednich dowodów”.

93. Komisja przeanalizowała również sposób nadzorowania sprawy przez Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego i Ministra Spraw Wewnętrznych, którzy sprawują formalny nadzór na policję. Zauważono, że rodzina ofiary spotykała się z wieloma ministrami i politykami w celu zwrócenia uwagi na sprawę. Komisja zauważyła, że system nadzoru hierarchicznego był skażony „źle rozumianą solidarnością korporacyjną”. Zdarzyło się, że wysokiego szczebla prokurator analizujący sprawę w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości skrytykował toczące się śledztwo, uznając je za „dramat i kompromitację”, a mimo to nie pociągnęło to za sobą żadnych konsekwencji dyscyplinarnych ani karnych. Co się tyczy kontroli Ministra Spraw Wewnętrznych nad policją, Komisja zauważyła, że pierwszy z ministrów nie miał świadomości zakresu swoich uprawnień w tym względzie. Kolejni ministrowie podobnie nie skorzystali z przysługujących im instrumentów prawnych umożliwiających im kontrolę policji.

94. Komisja zakończyła sprawozdanie stwierdzeniem, że działania policji i prokuratury w latach 2001–2004 należy ocenić negatywnie. W sprawozdaniu stwierdzono:

„Uznając, że funkcjonariusze policji prowadzący wspomniane postępowanie przygotowawcze oraz nadzorujących ich pracę prokuratorzy ponoszą prawną i moralną odpowiedzialność za mające miejsce niewątpliwie w tym czasie istotne nieprawidłowości [postępowania przygotowawczego].

W przekonaniu Komisji brak w pierwszym okresie po uprowadzenia Krzysztofa Olewnika zdecydowanych działań organów ścigania. Dająca się zauważyć opieszałość, błędy, lekkomyślność, brak kompetencji prowadzących postępowania karne przyczynił się do niewykrycia sprawców uprowadzenia, a w konsekwencji do nieuzasadnionego i niewyobrażalnego cierpienia jakiego doświadczył, a także do jego zamordowania.

Mnogość oraz charakter uchybień i błędów proceduralnych ze strony niektórych policjantów, prokuratorów prowadzących w tym czasie sprawę skłania Komisję do rozważenia tezy o celowym, umyślnym działaniu funkcjonariuszy publicznych w zacieraniu śladów, niszczeniu dowodów, tworzeniu fałszywych wersji śledczych, tym samym o współdziałaniu niektórych z nich z grupą przestępczą, która uprowadziła i zamordowała Krzysztofa Olewnika, jednak zweryfikowanie przedmiotowej tezy może nastąpić jedynie w ramach czynności procesowych realizowanych przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku.

[...] Działania organów administracji rządowej na przykładzie tzw. sprawy Olewnika mogły podważyć zaufanie obywatela do państwa.

W przekonaniu Komisji zachowania organów rządowych mogły naruszyć obywatelskie gwarancje konstytucyjne.

Ponadto obnażyły brak umiejętności osób odpowiadających za bezpieczeństwo obywateli, wskazały na braki procedur związanych z dostatecznym stosowaniem nadzoru nad należyтым wykonywaniem prawa w Polsce, a także wywołały przekonanie o bezradności i słabości organów państwa wobec sprawców przestępstw, jak również poczucie niesprawiedliwości“.

We wnioskach Komisja zasugerowała również, że należałoby przeanalizować kwestię odpowiedzialności karnej pewnych funkcjonariuszy publicznych, przy czym w większości przypadków czyny zabronione byłyby przedawnione.

95. Komisja przyjęła wreszcie z zadowoleniem zmiany przepisów i praktyk wynikające z analizy sprawy Krzysztofa Olewnika. W szczególności z zadowoleniem przyjęła powołanie Rady do spraw Pokrzywdzonych Przestępstw przy Ministrze Sprawiedliwości i wydanie Karty Praw Ofiary. Co więcej, Prokurator Generalny postanowił, że wszystkie sprawy dotyczące uprowadzeń będą automatycznie przekazywane wydziałom śledczym prokuratury okręgowej i od samego początku analizowane przy wsparciu specjalisty kryminalistyki. Utworzono wspólny zespół ds. uprowadzeń dla okupu, w skład którego wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendanta Głównego Policji i Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Komisja zaproponowała również ogólną reformę systemu w celu wsparcia i ochrony świadków w postępowaniu karnym.

96. Wreszcie Komisja przedstawiła szereg propozycji systemowych reform dotyczących Policji i Prokuratury. Konieczna była poprawa sposobu wewnętrznego nadzorowania pracy prokuratorów. Komisja przypomniała

o konieczności uzyskiwania przez prokuratorów pewnego stopnia specjalizacji i zaleciła, by wydziały Prokuratury Apelacyjnej zajmujące się przestępczością zorganizowaną były bardziej niezależne i podlegały bezpośrednio Prokuratorowi Generalnemu. Uznała ona, że w sprawach wiążących się z zaginięciem i uprowadzeniem osób Policja i Prokuratura powinny mieć wspólny plan działania zawierający oficjalne wytyczne określające szczegółowo zalecane działania, który byłby przekazywany wszystkim podmiotom w kraju. Jednym z elementów planu byłoby zapewnienie, aby przy spełnieniu określonych kryteriów sprawa była niezwłocznie przekazywana prokuratorowi o odpowiedniej specjalizacji. Komisja zaleciła, aby istniały też jasne zasady regulujące odsunięcie prokuratora od sprawy. Komisja zaważyła również, że prokurator nie dysponował wcześniej i nie dysponuje obecnie żadnym instrumentem prawnym, który pozwalałby mu na zobowiązanie policji lub innych służb do podjęcia określonych czynności dochodzeniowych (operacyjnych) lub zbadania ich wyników.

Zalecenia dla policji obejmowały kursy szkoleniowe, zwiększenie nadzoru oraz restrukturyzację wewnętrznej organizacji służb policyjnych i pomocniczych, takich jak laboratoria kryminalistyczne.

97. Komisja przedstawiła również wnioski dotyczące zalecanej reformy funkcjonowania Służby Więziennej w celu zapewnienia skutecznej formy ochrony więźniów i zapobiegania samobójstwom. Wreszcie Komisja przeanalizowała przepisy dotyczące poufności, uznając, że zbyt często pretekst zaklasyfikowania czegoś jako „tajemnicy państwowej” służył „ochronie niekompetentnych lub skorumpowanych funkcjonariuszy”.

4. Postępowanie cywilne z powództwa skarżących

98. W dniu 17 listopada 2011 roku Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku wydała dwa komunikaty prasowe dotyczące toczącego się śledztwa w sprawie śmierci Krzysztofa Olewnika (zob. par. 46 powyżej). Skarżący uznali, że komunikaty zawierały stwierdzenia, które sugerowały, że rodzina ukrywała dowody przed organami. Skarżąca i skarżący złożyli pozew cywilny o odszkodowanie od Skarbu Państwa za naruszenie ich dóbr osobistych w związku z wydaniem tego rodzaju oświadczeń. Obydwa postępowania umorzono.

II. ISTOTNE PRZEPISY PRAWA KRAJOWEGO

99. Istotne przepisy Kodeksu karnego stanowią, co następuje:

Art. 160 (narażenie na niebezpieczeństwo)

„1. Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

2. Jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Art. 231 (nadużycie uprawnień)

„1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

[...]

3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Art. 101 (przedawnienie)

„1. Karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat:

1) 30 – gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa;

2) 20 – gdy czyn stanowi inną zbrodnię;

2s) 15 – gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat;

3) 10 – gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata;

4) 5 – gdy chodzi o pozostałe występki.

100. Zgodnie z art. 102, jeżeli w okresie przedawnienia karalności, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 pkt 1-3 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach – z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.

101. Art. 415 § 1 Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie istotnym dla sprawy przewidywał, że w razie skazania sąd procesowy może uwzględnić lub oddalić pozew cywilny.

PRAWO

I. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 2 KONWENCJI

102. Skarżący, powołując się na art. 2, 3 i 13 Konwencji, podnieśli w skardze, iż śmierć Krzysztofa Olewnika była wynikiem nieprzeprowadzenia przez organy krajowe skutecznego śledztwa w sprawie jego uprowadzenia oraz – w konsekwencji – braku ochrony jego życia. Podnosili również, że organy krajowe nie przeprowadziły skutecznego śledztwa w sprawie okoliczności śmierci Krzysztofa Olewnika.

103. Trybunał uznaje, że zarzuty skarżących należy rozpatrywać wyłącznie z perspektywy materialnego i proceduralnego aspektu art. 2, mając

na uwadze, że skoro na nim spoczywa ustalenie kwalifikacji prawnej okoliczności faktycznych sprawy, nie jest związany kwalifikacją przedstawioną przez skarżącego lub rząd (zob. *Radomilja i Inni przeciwko Chorwacji* [WI], skargi nr 37685/10 i 22768/12, § 126, ETPCz 2018). Art. 2 Konwencji w istotnym zakresie stanowi:

„1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. [...]”.

A. Dopuszczalność

104. Trybunał zauważa, że strony nie zakwestionowały dopuszczalności sprawy. Mimo wszystko Trybunał przypomni odpowiednie zasady utrwalone orzecznictwem.

105. Trybunał zauważa, że Krzysztofa Olewnika porwano w 2001 roku, co doprowadziło do wszczęcia śledztwa w sprawie jego zaginięcia. Po zidentyfikowaniu członków grupy przestępczej, która uprowadziła, przetrzymywała i dokonała zabójstwa Krzysztofa Olewnika, organy postawiły im zarzuty, postawiły przed sądem i skazały za wymienione czyny (prawomocny wyrok Sądu Najwyższego zapadł w 2010 roku).

106. Trybunał przypomina, że w normalnych okolicznościach proces sądowy musi być postrzegany jako charakteryzujący się najwyższymi gwarancjami skutecznej procedury ustalania faktów i przypisywania odpowiedzialności karnej (zob. *McKerr przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 28883/95, § 134, EKPCz 2001-III). Niemniej jednak w późniejszym czasie mogą wystąpić zdarzenia lub okoliczności, które wzbudzają wątpliwości co do pierwotnego śledztwa i procesu, lub które podnoszą nowe lub szerzej zakrojone zagadnienia, w związku z czym może się pojawić obowiązek dalszego prowadzenia śledztwa (zob. *Hackett przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), skarga nr 34698/04, 10 maja 2005 roku). Trybunał orzekł również, że jeżeli istnieje – uprawdopodobniony lub wiarygodny – zarzut, dowód lub informacja istotne dla zidentyfikowania i ewentualnego ścigania lub ukarania sprawcy bezprawnego pozbawienia życia, władze mają obowiązek podjąć dalsze czynności śledcze (zob. *Brecknell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 32457/04, § 71, 27 listopada 2007 roku).

107. W niniejszej sprawie działania śledcze organów nie zakończyły się w trakcie postępowania karnego przeciwko domniemanym sprawcom. W rezultacie śledztwo w sprawie udziału innych niezidentyfikowanych osób w uprowadzeniu i zabójstwie Krzysztof Olewnika prowadzono w Prokuraturze Apelacyjnej w Gdańsku co najmniej od grudnia 2009 roku. Trybunał nie może spekulować na temat nowych dowodów lub hipotez poddawanych badaniu przez organy przez ostatnie dziesięć lat, ponieważ Rząd pomimo wniosków w tej sprawie nie przedstawił szczegółowych informacji dotyczących tej kwestii.

108. Trybunał uznaje zatem, że zbadanie zarzutów skarżących, iż państwo nie dopełniło obowiązków w zakresie zagwarantowania prawa do życia Krzysztofa Olewnika i przeprowadzenia śledztwa w sprawie jego śmierci, musi obejmować cały okres od dnia jego zaginięcia w 2001 roku po dzień dzisiejszy.

Do Trybunału nie zwrócono się zatem o zbadanie, czy i w jakiej formie proceduralny obowiązek przeprowadzenia śledztwa został wznowiony (por. *Brecknell, op.cit.*, § 66). Sporu nie budzi również kwestia wymogu dotrzymania terminu sześciu miesięcy.

Co więcej, Trybunał zauważa, że w okresie między rokiem 2007 a 2013 władze krajowe podejmowały próby ustalenia indywidualnej odpowiedzialności karnej poszczególnych funkcjonariuszy policji i prokuratorów, a sejmowa komisja śledcza dokonała szeroko zakrojonej oceny różnych instytucji państwa zaangażowanych w tę sprawę. Trybunał uważa, że wnioski i ustalenia wypracowane w toku tych postępowań stanowią cenne źródło wiedzy na temat sposobu wywiązania się przez państwo z obowiązków wynikających z art. 2 Konwencji.

109. Trybunał zauważa, że niniejsza skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji. Ponadto odnotowuje, że nie jest ona też niedopuszczalna na żadnej innej podstawie. Należy zatem uznać ją za dopuszczalną.

B. Przedmiot skargi

1. Aspekt materialny art. 2 Konwencji

(a) Stanowiska stron

(i) Skarżący

110. Skarżący podnosili, że władze państwowe ponosiły odpowiedzialność za błędy i zaniechania, które uniemożliwiły wykrycie sprawców uprowadzenia, a przez to – zapobieżenie zabójstwu Krzysztofa Olewnika. Już na początkowych etapach śledztwa doszło do przeoczenia materiału dowodowego, praca policji nie była nadzorowana, a A, B i C nie byli objęci śledztwem pomimo istnienia dowodów na ich udział w uprowadzeniu. Zignorowano dowód z przesłuchania sprzedawczyni telefonu komórkowego wykorzystywanego do komunikowania się z rodziną oraz anonimowy list z 2003 roku. Gdyby policja podjęła stosowne działania, istniałaby realna możliwość wykrycia sprawców i uwolnienia Krzysztofa Olewnika przed przekazaniem okupu. Zaniechania organów doprowadziły do narażenia Krzysztofa Olewnika na tortury oraz nieludzkie traktowanie przez porywaczy, a w końcu – do jego zabójstwa.

111. Skarżący utrzymywali, że państwo mogło zasadnie przypuszczać, że ofiara znajduje się w trudnym położeniu. Długi okres pozbawienia wolności i kilka nieudanych prób przekazania okupu sprawiały, że rosło

prawdopodobieństwo skrzywdzenia lub zabójstwa Krzysztofa Olewnika przez porywaczy; list przekazany przez porywaczy rodzinie zawierał tego rodzaju groźby. Co więcej, anonimowy list z 2003 roku w sposób jasny wskazywał, że życie Krzysztofa Olewnika jest zagrożone. W tych okolicznościach należy uznać, że państwo miało świadomość faktycznego i bezpośredniego zagrożenia życia uprowadzonej ofiary.

112. Pomimo świadomości zagrożenia życia Krzysztofa Olewnika organy nie podjęły działań, których można by od nich zasadnie oczekiwać. Zaniechania i zaniechania, do których doszło, w sposób jasny pokazują, że państwo nie podjęło zasadnych działań, aby zapobiec śmierci ofiary. Skarżący podnieśli ponadto, że między rokiem 1995 a 2000 w Polsce zgłoszono 151 uprowadzeń, w większości dla okupu, a tendencja ta nie uległa zmianie w późniejszym okresie. Uprowadzenia dla okupu nie były zatem rzadkością, ale znanym zjawiskiem i do 2001 roku organy powinny być przygotować się do postępowania w takich sytuacjach. Na podstawie własnych statystyk organy musiały mieć świadomość rzeczywistego zagrożenia, na jakie narażone są osoby uprowadzone.

113. Wreszcie skarżący sugerowali, że w czasie wydarzeń, których dotyczyła sprawa, przepisy i procedury były ograniczone i zostały rozbudowane dopiero w następstwie sformułowania wniosków przez komisję śledczą. Tym niemniej przepisy i procedury istniały i mogły wystarczyć, by chronić prawa osoby uprowadzonej i jej rodziny. W niniejszej sprawie jednak nie zostały zastosowane w stopniu wystarczającym podczas śledztwa lub zostały całkowicie zignorowane.

(ii) Rząd

114. Rząd zakwestionował stanowisko skarżących. Podniósł, że zakres pozytywnego obowiązku wynikającego z art. 2 Konwencji należy interpretować w sposób, który nie nakłada na władze nieproporcjonalnego obciążenia. W przypadku uprowadzeń dla okupu władze państwowe, co do zasady, brały pod uwagę możliwość zagrożenia życia ofiary. Niemniej jednak w niniejszej sprawie nie miały one wiedzy o faktycznym istnieniu takiego zagrożenia. Warunki, w których przetrzymywany był Krzysztof Olewnik i okoliczności jego śmierci zostały ujawnione przez samych sprawców po jego śmierci i ze względu na upływ czasu nie było możliwe zweryfikowanie przedstawionej przez nich wersji wydarzeń. Rząd podnosił, że zachowanie porywaczy w trakcie negocjowania okupu nie wskazywało na zamiar zastosowania wobec ofiary nieludzkiego traktowania ani na zamiar zabójstwa.

115. Rząd podnosił, że polskie przepisy gwarantują ochronę ludzkiego życia w Konstytucji i Kodeksie karnym. Wiele innych przepisów reguluje pracę policji, w tym metody nadzoru, operacje policyjne oraz współpracę w sprawach dotyczących uprowadzeń dla okupu. Co więcej, odpowiednie przepisy regulujące działania policji i prokuratury zawierają uregulowania

służące ochronie życia ofiar uprowadzeń. Rząd przyznał, że po zabójstwie Krzysztofa Olewnika do przepisów i praktyki wprowadzono szereg zabezpieczeń. W szczególności w dniu 28 listopada 2014 roku przyjęto ustawę o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. Co więcej, w Kodeksie karnym zwiększono wymiar kary za przestępstwo uprowadzenia. Rząd opisał również nowe uregulowania dotyczące funkcjonowania i działania różnych agencji organów ścigania.

116. Podsumowując, państwo dopełniło swoich obowiązków w zakresie wprowadzenia odpowiednich przepisów prawa krajowego, jak również przeprowadzenia śledztwa w celu ustalenia tożsamości osób odpowiedzialnych za śmierć Krzysztofa Olewnika i ukarania tych osób. Rząd stwierdził, że nie było możliwe przewidzenie zagrożenia życia Krzysztofa Olewnika, dlatego też państwo nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnym.

(b) Ocena Trybunału

(i) Ogólne zasady

117. Trybunał przypomina, że zdanie pierwsze art. 2 ust. 1 Konwencji stanowi, że państwo ma obowiązek nie tylko wstrzymać się od umyślnego i bezprawnego odebrania życia, ale również podejmować kroki służące ochronie życia osób w jego jurysdykcji (zob. *L.C.B. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 9 czerwca 1998, § 36, Zbiór Wyroków i Decyzji 1998-III). Obejmuje to podstawowy obowiązek państwa polegający na zabezpieczeniu prawa do życia poprzez wprowadzenie skutecznych przepisów prawa karnego, które będą odstraszać od popełnienia przestępstwa przeciwko osobie, wspieranych mechanizmem egzekwowania prawa służącym zapobieganiu przypadkom naruszenia takich przepisów, ograniczaniu ich i karaniu.

118. Obowiązek państwa w zakresie podjęcia odpowiednich działań w celu zagwarantowania ochrony życia osób w jego jurysdykcji rozszerza się również w stosownych okolicznościach na ciężący na władzach pozytywny obowiązek podejmowania prewencyjnych działań operacyjnych w celu ochrony osoby, której życie jest zagrożone, przed czynami zabronionymi innych osób (zob. *Osman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 28 października 1998 roku, § 115, Sprawozdania 1998-VIII, a także *Keenan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 27229/95, §§ 89 i 90, ETPCz 2001-III). W tego rodzaju sprawach zadaniem Trybunału jest ustalenie, czy organy wiedziały lub powinny były wiedzieć o istnieniu rzeczywistego i bezpośredniego zagrożenia, a jeżeli tak, czy zrobiły wszystko, czego można było od nich wymagać, aby chronić życie danej osoby przed możliwym do uniknięcia zagrożeniem (zob. *Paul i Audrey Edwards przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 46477/99, § 55, ETPCz 2002-III i *Uçar przeciwko Turcji*, skarga nr 52392/99, § 86, 11 kwietnia 2006 roku).

119. Mając na uwadze trudności w utrzymywaniu porządku w nowoczesnych społeczeństwach, nieprzewidywalność ludzkiego zachowania oraz operacyjne wybory, jakich należy dokonywać z uwzględnieniem priorytetów i zasobów, zakres pozytywnego obowiązku należy interpretować w sposób, który nie powoduje nałożenia na władze niemożliwego do przyjęcia lub nieproporcjonalnego obciążenia. Nie każde domniemane zagrożenie życia będzie wiązało się zatem z wynikającą z Konwencji koniecznością podjęcia przez władze działań operacyjnych służących zapobieżeniu urzeczywistnieniu się takiego ryzyka (zob. *Fernandes de Oliveira przeciwko Portugalii* [WI], skarga nr 78103/14, § 111, 31 stycznia 2019 roku). Aby zaistniał pozytywny obowiązek, konieczne jest stwierdzenie, że władze wiedziały lub powinny były wiedzieć o rzeczywistym i bezpośrednim zagrożeniu życia określonej osoby w związku z czynami zabronionymi osoby trzeciej i nie podjęły – w celu uniknięcia ryzyka – działań, do których były uprawnione, a których podjęcia można było od nich zasadnie oczekiwać. Inną istotną kwestią stanowiącą przedmiot rozważań jest konieczność zapewnienia, aby policja wykonywała swoje uprawnienia w zakresie kontrolowania i zapobiegania przestępczości w sposób gwarantujący pełne poszanowanie zasad rzetelnego procesu oraz innych gwarancji ograniczających w sposób uprawniony zakres ich działań podejmowanych w związku z prowadzeniem śledztwa i postawieniem sprawców przed wymiarem sprawiedliwości, w tym gwarancji przewidzianych art. 5 i 8 Konwencji (zob. *Osman, op.cit.*, § 116).

(ii) Zastosowanie w niniejszej sprawie

120. Trybunał zauważa, że fundamentem zarzutów skarżących było twierdzenie, iż władze krajowe odpowiadają za śmierć Krzysztofa Olewnika, ponieważ nie przeprowadziły prawidłowego śledztwa w sprawie jego zaginięcia w październiku 2001 roku, w wyniku czego doszło do jego złego traktowania i zabójstwa we wrześniu 2003 roku.

121. Trybunał przypomina, że od czasu sprawy *Osman* konieczne jest stwierdzenie, że władze wiedziały lub powinny były wiedzieć o rzeczywistym i bezpośrednim zagrożeniu życia danej osoby lub osób w związku z czynami zabronionymi osoby trzeciej, a mimo to nie podjęły działań, do których były uprawnione, a których podjęcia można było od nich zasadnie oczekiwać w celu uniknięcia tego ryzyka (zob. *Osman, op.cit.*, § 116).

122. Trybunał zauważa w związku z tym, że Rząd zgodził się, iż w sprawach dotyczących uprowadzenia dla okupu należy zakładać, że życie i zdrowie ofiary jest zagrożone. Pochodzące z Polski dane statystyczne przedstawione przez Rząd w odniesieniu do okresu od 2001 roku pokazują, że w szeregu spraw związanych z uprowadzeniami dochodziło do szczególnego udręczenia, w tym do uszczerbku na zdrowiu, a także śmierci ofiar. Nagłe zaginięcie Krzysztofa Olewnika od początku

było przedmiotem śledztwa prowadzonego pod kątem uprowadzenia, a w jego domu zabezpieczono wiele próbek krwi.

123. Co więcej, tego rodzaju poważne zagrożenie dla dobra ofiary, jej życia i zdrowia niekoniecznie uzależnione jest od wyrażania przez porywaczy zamiaru jej skrzywdzenia. Trybunał mimo wszystko odniesie się do twierdzenia Rządu, że w niniejszej sprawie nie było jasnego wskazania zagrożenia życia Krzysztofa Olewnika, jako że porywacze nie wyrazili zamiaru wyrządzenia mu krzywdy. Negocjacje z porywaczami, które rozpoczęły się bezpośrednio po uprowadzeniu, trwały cztery lata, ze zmienną intensywnością, natomiast punktem kulminacyjnym było przekazanie okupu w postaci znacznej kwoty pieniężnej. Listy otrzymywane przez rodzinę od porywaczy, które były każdorazowo przekazywane policji, zawierały wyrażone wprost groźby dotyczące życia i zdrowia Krzysztofa Olewnika (zob. par. 9 powyżej). W dniu 15 stycznia 2003 roku policja otrzymała anonimowy list, w którym jasno zaznaczono, że życie ofiary jest zagrożone (zob. par. 21 powyżej). Fakty te stoją w sprzeczności z twierdzeniami Rządu.

124. Trybunał uważa, że w okolicznościach niniejszej sprawy bezpośredni charakter zagrożenia życia Krzysztofa Olewnika należy rozumieć przede wszystkim jako odniesienie do powagi sytuacji i szczególnie trudnego położenia ofiary uprowadzenia. Zagrożenie nie uległo zmniejszeniu z biegiem czasu. Wręcz przeciwnie: fakt, że sytuacja trwała latami, zwiększał udręczenie ofiary oraz zagrożenie dla jej zdrowia i życia. Trybunał uważa zatem, że rzeczywiste zagrożenie życia ofiary pozostawało nieuchronne przez cały okres pozbawienia jej wolności przez członków grupy przestępczej.

125. W tych okolicznościach Trybunał uważa, że w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika władze wiedziały lub powinny były wiedzieć o istnieniu rzeczywistego i bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia od chwili jego zaginięcia. W takich sytuacjach pozytywne obowiązki państw wynikające z art. 2 Konwencji obejmują konieczność podjęcia przez władze krajowe wszelkich działań, jakich można od nich zasadnie oczekiwać, służących możliwie szybkiemu odnalezieniu Krzysztofa Olewnika oraz ustaleniu tożsamości sprawców uprowadzenia (zob. przykładowo *Osman, op.cit.*, § 116; oraz *Mastromatteo, op.cit.*, § 74; *Maiorano i Inni, op.cit.*, § 109, oraz *Choreftakis i Choreftaki, op.cit.*, § 55).

126. Analizując, czy władze krajowe wypełniły ciążący na nich obowiązek pozytywny, należy mieć na uwadze, że owe obowiązki powinno się interpretować tak, by nie powodowały nałożenia na władze nadmiernego obciążenia (zob. par. 119 powyżej).

127. Obecnie Trybunał dysponuje rozległym materiałem dowodowym dotyczącym działań policji i prokuratury podjętych w okresie istotnym dla sprawy. Materiał dowodowy obejmuje bardzo szczegółowy opis działań podjętych od chwili uprowadzenia Krzysztofa Olewnika w 2001 roku do momentu odnalezienia jego ciała w 2006 roku. Pomijając wyrok

skazujący sprawców i dostępne informacje dotyczące prowadzonego w dalszym ciągu śledztwa (zob. par. 39 i 47 powyżej), Trybunał posiłkuje się w szczególności wnioskami sejmowej komisji śledczej (zob. par. 85 powyżej). Nie chcąc powtarzać owych wniosków, Trybunał zauważa jedynie, że fakty ustalone przez Komisję miały bardzo istotne znaczenie. Zarzuty sformułowane przez Komisję w odniesieniu do pierwszych lat śledztwa ilustrują jasno brak zaangażowania i niekompetencję policji (zob. par. 86 powyżej).

128. Błędy popełnione przez policję najpierw w domu Krzysztofa Olewnika, a następnie przez zespół działający pod kierownictwem R.M. stały się przedmiotem postępowań karnych. Chociaż nie doprowadziły do stwierdzenia winy funkcjonariuszy, akt oskarżenia i wydane wyroki mimo wszystko przedstawiają trafny opis działań policji (zob. par. 57 oraz 60 powyżej).

129. Na podstawie przedłożonych akt, zgadzając się z oceną wspomnianych organów, Trybunał pragnie wymienić kilka najpoważniejszych błędów po stronie policji, które doprowadziły do niepowodzenia śledztwa w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika między rokiem 2001 a wrześniem 2003 roku, a więc prawdopodobną datą jego śmierci. Obejmowały one:

(i) nieprawidłowe zabezpieczenie dowodów kryminalistycznych w domu ofiary bezpośrednio po uprowadzeniu;

(ii) nieprzesłuchanie przez trzy i pół roku sprzedawczyni supermarketu, która była w stanie zidentyfikować A;

(iii) brak znaczącego śledztwa w sprawie anonimowego listu ze stycznia 2003 roku, w którym wskazano B i C jako osoby zaangażowane w uprowadzenie;

(iv) opóźnienia w analizie połączeń wykonywanych przez porywaczy z wykorzystaniem znanej karty SIM, która umożliwiłaby powiązanie ich z A i C; jak również w innych przypadkach, w których ustalenie lokalizacji i śledzenie połączeń wykonywanych przez porywaczy byłoby technicznie możliwe; oraz

(v) brak nadzoru nad przekazaniem w dniu 24 lipca 2003 roku okupu, który został podjęty przez samych porywaczy. Co więcej, numery seryjne banknotów, które zostały podane policji przez rodzinę, przekazano Generalnemu Inspektorowi Nadzoru Bankowego dopiero siedemnaście miesięcy później.

Komisja stwierdziła, co następuje: „dająca się zauważyć opieszałość, błędy, lekkomyślność, brak kompetencji prowadzących postępowania karne przyczynił się do niewykrycia sprawców uprowadzenia, a w konsekwencji do [...] jego [Krzysztofa Olewnika] zamordowania (zob. par. 94 powyżej).

130. Trybunał uważa, że powyższe fakty jasno wskazują, że władze krajowe nie zareagowały w sposób świadczący o zaangażowaniu wymaganym w przypadku spraw związanych z uprowadzeniem

i przedłużającym się pozbawieniem osoby wolności. Chociaż Trybunał nie może spekulować na temat alternatywnego rezultatu sprawy, który miałby miejsce, gdyby organy postępowały w sposób bardziej staranny, mimo wszystko należy zauważyć związek między długą listą zaniechań i błędów popełnianych na przestrzeni lat a brakiem postępu śledztwa w okresie, gdy Krzysztof Olewnik pozostawał wciąż przy życiu (por. *Van Colle przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 7678/09, § 99, 13 listopada 2012 roku).

131. W tym kontekście Trybunał zauważa, że szereg stwierdzonych uchybień w prowadzeniu sprawy uprowadzenia Krzysztofa Olewnika, co do których należy uznać, że odpowiedzialność ponoszą władze krajowe, świadczy o naruszeniu przez państwo obowiązku zapewnienia ochrony jego prawa do życia. W związku z powyższym doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnym.

132. Trybunał przypomina również, że wnioski wyciągnięte w niniejszej sprawie dotyczącej uprowadzenia dla okupu uwzględniają szczególnie wysokie czynniki ryzyka, jako że Krzysztof Olewnik został uprowadzony w sposób brutalny, doszło do podjęcia okupu i nie odzyskał on wolności pomimo upływu lat (zob. inne sprawy, w których ryzyko uznano za wysokie, *Kontrová przeciwko Słowacji*, skarga nr 7510/04, §§ 50–54, 31 maja 2007 roku, oraz *Opuz przeciwko Turcji*, skarga nr 33401/02, § 134, ETPCz 2009). Co więcej, zakres nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu krajowego był szczególnie szeroki, na co zwróciły uwagę same władze Polski.

2. Aspekt proceduralny art. 2 Konwencji

(a) Stanowiska stron

133. Skarżący utrzymywali, że w sprawie śmierci Krzysztofa Olewnika nie przeprowadzono skutecznego śledztwa. W związku z tym okoliczności jego śmierci nie zostały wyjaśnione, a osób za nią odpowiedzialnych nie ukarano. Skarżący podkreślali, że obowiązek wynikający z art. 2 Konwencji obejmuje obowiązek ustalenia osoby odpowiedzialnej za śmierć i pociągnięcie tej osoby do odpowiedzialności.

Co się tyczy sprawców przestępstwa, skarżący podnosili, że do ich zidentyfikowania i osądzenia doszło ze znacznym opóźnieniem. Świadczy to o nieskuteczności systemu, który nie zapewnia jednostkom dostatecznej ochrony przed aktami przemocy.

Ponadto państwo musi zapewnić pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które dopuściły się zaniedbań prowadzących do śmierci osoby. W niniejszej sprawie śledztwa w sprawie działań policji zostały wszczęte przez prokuratorów ze znacznym opóźnieniem, co doprowadziło do bezkarności funkcjonariuszy z uwagi na terminy przedawnienia.

134. Rząd odstąpił od przedstawiania swojego stanowiska co do przedmiotu skargi w zakresie dotyczącym aspektu proceduralnego art. 2

Konwencji. Mimo to zauważył, że organy weryfikowały i nadal weryfikują różne aspekty sprawy: odpowiedzialność karną funkcjonariuszy policji i prokuratorów, możliwe zaangażowanie osób trzecich, nieprawidłowości w działaniach biegłych sądowych, korupcję funkcjonariuszy publicznych, nieprawidłowości w działaniach policji itd.

Chociaż w wielu przypadkach organy uznawały ostatecznie, że nie doszło do popełnienia przestępstwa, mimo to analizowały wszystkie okoliczności zdarzeń związanych ze sprawą Krzysztofa Olewnika. Rząd podnosił, że w toku żadnego z prowadzonych postępowań nie wykazano, by funkcjonariusze publiczni umyślnie pomagali sprawcom uprowadzenia.

Rząd zauważył wreszcie, że proces karny członków grupy przestępczej, która uprowadziła Krzysztofa Olewnika, został przeprowadzony szybko i sprawnie.

(b) Ocena Trybunału

(i) Ogólne zasady

135. Obowiązek ochrony prawa do życia wynikający z art. 2 Konwencji w związku z ogólnym obowiązkiem państwa wynikającym z art. 1, jakim jest „zapewnienie każdemu człowiekowi, podlegającemu [jego] jurysdykcji, praw i wolności określonych w [Konwencji]”, wymaga w sposób dorozumiany przeprowadzenia skutecznego, urzędowego śledztwa w sytuacji, gdy osoba traci życie w podejrzanych okolicznościach (zob. *Mikayil Mammadov przeciwko Azerbejdżanowi*, skarga nr 4762/05, § 102, 17 grudnia 2009 roku, oraz *Lari przeciwko Republice Mołdowy*, skarga nr 37847/13, § 34, 15 września 2015 roku). Zasadniczym celem takiego śledztwa jest zapewnienie skutecznego wykonania przepisów krajowych służących ochronie prawa do życia (zob. *mutatis mutandis*, *Paul i Audrey Edwards, op.cit.*, § 69, ETPCz 2002-II).

136. Śledztwo musi być skuteczne w tym sensie, że jest w stanie doprowadzić do ustalenia okoliczności faktycznych oraz, w stosownych przypadkach, ustalenia tożsamości i ukarania osób odpowiedzialnych (zob. *Oğur przeciwko Turcji* [WI], skarga nr 21594/93, § 88, ETPCz 1999-III, oraz *Mustafa Tunç i Fecire Tunç v. Turkey* [WI], skarga nr 24014/05, § 172, 14 kwietnia 2015 roku). Nie jest to obowiązek dotyczący rezultatu, ale środków. Władze muszą podjąć zasadne działania, które mają do dyspozycji, aby zabezpieczyć materiał dowodowy związany ze zdarzeniem. Wszelkie uchybienia w śledztwie, które ograniczają możliwość ustalenia przyczyny zgonu lub ustalenia tożsamości osoby odpowiedzialnej lub osób odpowiedzialnych, będą oznaczały ryzyko niedotrzymania tego standardu. Niezależnie od zastosowanego modelu, gdy władze powezmą wiedzę o sprawie, muszą działać z własnej inicjatywy (zob. przykładowo *Al-Skeini i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], skarga nr 55721/07, § 165, ETPCz 2011). Co więcej, aby w praktyce możliwe było zapewnienie

rozliczalności, musi istnieć dostateczny element kontroli publicznej śledztwa. We wszystkich przypadkach osoby najbliższe ofiary muszą być zaangażowane w procedury w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla zabezpieczenia ich uprawnionych interesów (zob. *Tsintsabadze przeciwko Gruzji*, skarga nr 35403/06, § 76, 15 lutego 2011 roku).

137. Dorozumiany jest w tym kontekście wymóg terminowości i rozsądnego czasu trwania postępowania (zob. *Yaşa przeciwko Turcji*, 2 września 1998 roku, §§ 102–104, Sprawozdania 1998-VI, oraz *Adalı przeciwko Turcji*, skarga nr 38187/97, § 224, 31 marca 2005 roku). Należy przyjąć, że mogą istnieć przeszkody lub trudności, które w konkretnej sytuacji uniemożliwiają postępy śledztwa. Niemniej jednak szybką reakcją władz w prowadzeniu śledztwa w sprawie podejrzanych okoliczności śmierci można, ogólnie rzecz biorąc, postrzegać jako kluczową dla utrzymania zaufania publicznego co do przestrzegania praworządności i zapobiegania wrażeńi zmywu lub tolerowania czynów niezgodnych z prawem (zob. *Mikayil Mammadov, op.cit.*, § 105).

(ii) Zastosowanie w niniejszej sprawie

138. Odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał zauważa, że skarżący podnosili, iż śledztwo w sprawie śmierci Krzysztofa Olewnika prowadzone przez władze krajowe było nieadekwatne.

139. Krzysztof Olewnik zmarł najprawdopodobniej w dniu 5 września 2003 roku. O jego śmierci dowiedziano się jednak dopiero dwa lata później, a ciało odnaleziono w październiku 2006 roku. Pierwszy etap śledztwa, które miało służyć odnalezieniu Krzysztofa Olewnika i uwolnieniu go z rąk porywaczy, omówiono już w powyższej części, zauważając, że doprowadził on do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnym (zob. par. 131 powyżej)

140. Do przełomu w śledztwie w sprawie porwania Krzysztofa Olewnika doszło w listopadzie 2005 roku, gdy świadek P.S. wskazał porywaczy (zob. par. 32 powyżej). Dwóch z nich zatrzymano, a rok później przyznali się oni do zabójstwa ofiary. W 2007 roku prokurator sporządził akt oskarżenia wobec członków grupy przestępczej, których szybko skazano (zob. par. 39 powyżej). Trybunał nie może nie wziąć pod uwagę, że wyroki skazujące członków grupy przestępczej zapadły w większości na podstawie przyznania się oskarżonych do winy. Jednocześnie A, domniemany przywódca grupy przestępczej, jak również dwóch innych porywaczy odgrywających kluczową rolę w porwaniu – B i C, zmarli krótko przed procesem lub zaraz po nim. Chociaż śmierć każdego z nich uznano po przeprowadzeniu śledztwa za samobójstwo, mimo wszystko sytuacja doprowadziła do rezygnacji Ministra Sprawiedliwości oraz fali dymisji w prokuraturze i Służbie Więziennej (zob. par. 80 powyżej).

141. Poza postępowaniem przeciwko członkom grupy przestępczej podjęto kilka innych prób wyjaśnienia zdarzeń związanych ze sprawą.

142. W szczególności w 2009 roku Sejm powołał sejmową komisję śledczą, której powierzono misję zbadania prawidłowości działań prokuratury i policji, jak również organów administracji publicznej i Służby Więziennej (zob. par. 83 powyżej). Po przeprowadzeniu imponującego śledztwa, które obejmowało przesłuchanie ponad 100 osób i przeprowadzeniu 136 posiedzeń, Komisja zdołała ustalić błędy i zaniechania organów zaangażowanych w sprawę, a jej wnioski wykraczały daleko ponad ogólne zalecenia. Komisja krytycznie oceniła działania policji, która „[przyczyniła] się do nie wykrycia sprawców uprowadzenia, a w konsekwencji do nieuzasadnionego i niewyobrażalnego cierpienia jakiego doświadczył [Krzysztof Olewnik], a także do jego zamordowania” (zob. par. 94 powyżej).

Sama skala błędów skłoniła Komisję do rozważenia tezy o „celowym, umyślnym działaniu funkcjonariuszy publicznych w zacieraniu śladów, niszczeniu dowodów, tworzeniu fałszywych wersji śledczych, tym samym o współdziałaniu niektórych z nich z grupą przestępczą, która uprowadziła i zamordowała Krzysztofa Olewnika” (*ibid.*).

143. Trybunał dostrzega przy tym wysiłek prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, którzy prowadzili śledztwo w sprawie odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy policji i prokuratorów w latach 2009–2012 (zob. par. 52–70 powyżej). Jeżeli chodzi o postępowania karne w związku z zarzutami postawionymi funkcjonariuszom policji – R.M. i M.L., zakończono je w 2014 roku, gdy karalność zarzucanych im czynów uległa przedawnieniu. Pozostałe śledztwa prowadzone przez ten zespół nie doprowadziły do stwierdzenia odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy policji lub prokuratorów. Tym niemniej postanowienia o umorzeniu śledztw z 18 grudnia 2012 roku oraz 25 stycznia, 16 kwietnia i 31 grudnia 2013 roku (zob. par. 52, 67, 60 powyżej) stanowią cenne źródło wiedzy na temat działań organów. W szczególności w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2012 roku, choć formalnie umarzającym postępowanie, znaleźć można ocenę iż „źródła [...] niepowodzenia Policji i Prokuratury w przedmiotowej sprawie są o wiele głębsze niż tylko indywidualne błędy” (zob. par. 67 powyżej). Prokuratorzy uznali, że państwo nie stworzyło „ani prawnie, ani finansowo, przede wszystkim odpowiedniej struktury Prokuratury”, która pozwalałaby skutecznie reagować na takie przestępstwa jak uprowadzenia (*ibid.*).

144. Pomimo pozytywnych zmian w śledztwie w sprawie śmierci Krzysztofa Olewnika obserwowanych w latach 2009–2013, Trybunał jednak zauważa, że postępowanie w sprawie tego zabójstwa jest nadal w toku (zob. par. 47 powyżej). W ramach prowadzonego niedawno postępowania ciało ofiary wyjęto z grobu i przeprowadzono badanie *post mortem* od nowa. Badano też kwestię udziału w sprawie nowych osób. Rząd, zapytany o to zagadnienie, nie przedstawił żadnych istotnych informacji dotyczących toczącego się śledztwa, powołując się na poufność takich informacji.

145. Podsumowując, siedemnaście lat po uprowadzeniu Krzysztofa Olewnika w dniu 26 października 2001 roku, okoliczności zdarzeń nadal nie zostały w pełni wyjaśnione. Skarżący, którzy brali czynny udział we wszystkich postępowaniach, wnosili apelacje i wszczynali część postępowań, nadal mają pytania i wątpliwości. To, jak zauważyła komisja śledcza, może „podważyć zaufanie obywatela do państwa” i świadczy o słabości organów państwa „wobec sprawców przestępstw” (zob. par. 94 powyżej).

146. Powyższe ustalenia są wystarczające, aby Trybunał mógł uznać, że władze krajowe nie wywiązały się z obowiązku przeprowadzenia adekwatnego i skutecznego śledztwa w sprawie okoliczności śmierci Krzysztofa Olewnika. W związku z powyższym orzeka, że doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym.

II. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

147. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

148. Skarżący zażądał 613 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę majątkową, na którą to kwotę składa się kwota 300 000 EUR przekazana w ramach okupu i 313 640 EUR odsetek. Ponadto obydwójce skarżący zażądali 2 500 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

149. Rząd zakwestionował te roszczenia, argumentując, że nie istnieje związek przyczynowo-skutkowy między szkodą a zarzucanymi naruszeniami. W przedmiocie dochodzonego zadośćuczynienia za szkodę majątkową Rząd stwierdził, że sądy krajowe przyznały skarżącemu równowartość 300 000 EUR, a organy podjęły próbę wykonania tego wyroku. Rząd przyznał, że egzekucja nie była skuteczna, ponieważ skazani nie posiadali majątku. Rząd podniósł również, że skarżący mogli domagać się zapłaty roszczenia od „spadkobierców jednego ze zmarłych oskarżonych”.

150. W przedmiocie zadośćuczynienia za szkodę majątkową Trybunał zauważył, że nie uznał państwa za bezpośrednio odpowiedzialne za zapłatę porywaczom okupu przez skarżącego. W związku z powyższym nie można stwierdzić istnienia związku przyczynowo-skutkowego między stwierdzonym naruszeniem art. 2 Konwencji a szkodą doznaną przez skarżącego z powodu zapłaty okupu, dlatego też Trybunał nie przyznaje zadośćuczynienia w tym względzie.

151. Trybunał przyznaje ponadto, że skarżący musieli doznać szkody niemajątkowej, która nie może być naprawiona jedynie poprzez stwierdzenie naruszenia art. 2 Konwencji. Dokonując oceny w oparciu o zasadę słuszności, Trybunał z tego tytułu przyznaje obydwojemu skarżącym łącznie kwotę 100 000 EUR powiększoną o podatek należny od tej kwoty.

B. Koszty i wydatki

152. Skarżący, reprezentowani przez pełnomocnika, nie wnosili roszczeń w związku z kosztami i wydatkami poniesionymi w postępowaniach przed sądami krajowymi lub przed Trybunałem.

C. Odsetki za zwłokę

153. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *orzeka*, że doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnym;
3. *orzeka*, że doszło do naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym;
4. *orzeka*
 - (a) że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz obojga skarżących łącznie, kwotę 100 000 EUR (sto tysięcy euro) plus wszelkie należne podatki, przeliczoną na walutę pozwanego państwa według kursu obowiązującego w dniu płatności, tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową;
 - (b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonej powyżej kwoty, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

5. *oddala* pozostałą część roszczenia skarżących dotyczącą słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie w dniu 5 września 2019 roku, zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Abel Campos
Kancelarz

Ksenija Turković
Przewodnicząca